

Cnoty Maryi: wiara



Cnotą odnoszącą się wprost do Boga, po cnocie Miłości, jest cnota Wiary. Przypatrzmy się jaką była wiara Maryi.

1. Przenajświętsza Panna jak w cnocie miłości Boga i bliźniego, pozostawiła nam wzór najwyższy, tak i w cnocie wiary. Toteż Kościół święty do Niej stosuje te słowa Pisma Bożego: Ja Matka nadobnej to jest świętej miłości, i uznania – to jest wiary.

I słusznie nazywamy Ją Matką wiary, powiada święty Ireneusz, gdyż co Ewa wyrządziła nam złego przez niedowierzenie słowom Bożym, to Maryja naprawiła Swoją niezachwianą wiarą. Ewa, dodaje święty Augustyn, zawierzyła szatanowi przemawiającemu do niej przez węża, i przyniosła światu zgubę; Maryja uwierzyła słowom Anioła, że pozostając Dziewicą stanie się Matką Syna Bożego, i przyniosła ludziom zbawienie.

2. Święty Alfons, wierze przenajświętszej Panny przypisuje niejako to, że odtąd każda dusza wierząca ma dla siebie otwarte niebo. Przenajświętsza Panna, powiada on, uwierzywszy w tajemnicę wcielenia Syna Bożego, zanim nawet tajemnica ta spełnioną została, i wskutek tego dając przyzwolenie Swoje na stanie się Matką Zbawiciela, tak silną wiarą Swoją, otworzyła ludziom niebo.

Toteż i święta Elżbieta pozdrawiając przenajświętszą Panne gdy przyszła ją nawiedzić, głównie z powodu Jej wiary zowie Ją błogosławioną, i wierze Jej przypisuje to że się stała Matką Syna Bożego. Powiedziała bowiem do Niej : Błogosławionaś któraś uwierzyła, gdy z spełni się to co Ci jest powiedziane

od Boga.

3. Otóż, jak cnota wiary świętej w przenaświętszej Pannie sprowadziła na Nią tę łaskę że się stała Rodzicielką Boga, tak i dla każdej duszy jest ona podstawą wszelkich innych cnót chrześcijańskich. Bez wiary wszelkie inne cnoty nie byłyby cnotami, za które Pan Bóg nagradza w niebie: gdyż nie byłyby to cnoty spełniane przez wzgląd na Boga. A także im kto ma silniejszą wiarę, tym łatwiej mu wystrzegać się grzechu, a postępować tak jak prawowierny chrześcijanin postępować powinien.

Nawzajem zaś, kto w wierze się chwieje, albo, broń Boże, traci ją zupełnie, ten łatwo dopuszcza się wszelkiego złego. I dlatego, dziś, częściej niż kiedykolwiek, dochodzą nas wieści o ciężkich zbrodniach ludzkich, bo ludzie w tych czasach bardzo od wiary odbiegli.

W czym głównie przenaświętsza Panna objawiła wiarę niezachwianą.

Święty Alfons powiada, że Maryja więcej posiadała wiary aniżeli wszyscy ludzie i wszyscy Aniołowie, nawet razem wzięci. I tak tego dowodzi:

1 . Widziała, pisze, Syna Swojego rodzzonego się w ubogiej Betlejemskiej stajence, a wierzyła, że jest najwyższym Stwórcą świata. Widziała że musi uchodzić przed królem Herodem, gdyż ten chciał Go zamordować, a nie wątpiła że jest Królem królów, najwyższą władze nad wszystkimi posiadającym. Widziała że się pojawił w czasie jak każdy człowiek, a wierzyła że jest Bogiem odwiecznym. Widziała Go ubogim, nie tylko nie posiadającym dostatku lecz pozbawionym wszelkich wygód, złożonym na sianku, w bydlęcym żłobku, a uznawała wszechmocnym Panem niebios i ziemi. Zauważała że nie mówi jak każde dziecko, a nie wątpiła że jest Mądrością odwieczną i Słowem Boga samego. Słyszała Go jak każde niemowle rzewnie kwilącym, a wierzyła, że stanowi On wesele nieba całego.

2 . Toteż przez tak wielką i niezachwianą wiarę, Matka Boża stała się Pochodnią wiernych, jak zowie Ją święty Metody, i Berłem prawowiernej wiary, jak znowu nazywa Ją święty Cyryl Aleksandryjski. I także zasługom to Jej wiary przypisuje Kościół moc, jaką posiada, wytępienia wszelkich herezji, to jest odstępstw od wiary.

Mówimy bowiem w pacierzach kościelnych: Wesel się Maryjo Panno, bo wszelkie herezje, Tyś Sama pogromiła na całym świecie.

W pieśniach Salomonowych, Pan Bóg tak przemawia do przenaświętszej Panny: Zraniłaś serce Moje... jednym okiem Twoim. Otóż, święty Tomasz z Wilanova powiada że oko to oznacza wiarę Maryi, przez którą stała się Ona tak miłą Bogu.

3. Lecz pomnijmy na to najmilsi, że wiara przenaświętszej Panny dlatego tak drogą Ją w oczach Boga czyniła, że była to wiara żywa, to jest ożywiona uczynkami odpowiednimi wierze. Wiara bowiem służyć nam powinna, powiada święty Alfons, nie tylko za prawidło wierzenia, lecz i za prawidło postępowania. Stąd ostrzega nas święty Grzegorz: że ten prawdziwie wierzy, kto czynem dopełnia tego co mu wiara nakazuje. I dlatego w Piśmie świętym Pan Bóg mówi: Sprawiedliwy mój z wiary, to jest według wiary żyje.

A w innym miejscu powiedziano: Wiara bez uczynków wierze odpowiednich, martwą jest, niewystarczającą do zbawienia.

Prośmy Maryję aby nie tylko w wierze świętej nas utwierdzała, lecz także i według niej żyć dała.

Wiara Maryi, którą przez całe życie ożywioną była w stopniu najwyższym, objawia się w Niej najbardziej w chwili męki i śmierci Pana Jezusa.

1. Ewangelia święta mówi, że gdy Żydzi schwytały w Ogrojcu Zbawiciela, aby mu zadać śmierć krzyżową, Uczniowie wszyscy opuściwszy Go puciekali. Nad czym zastanawiając się święty

Alfons powiada. Maryja ujrzała Syna Swego okrytego największymi obelgami, okrutnie męczonego i na koniec rozpiętego na krzyżu pomiędzy dwoma złoczyńcami, lecz chociaż wtedy inni za chwiali się w wierze, Ona wytrwała stale w przekonaniu że On jest Bogiem.

A i błogosławiony Albert wielki podobną czyni uwagę. Przenajświętsza Panna, pisze on, dała najwyższy dowód wytrwałości w wierze, podczas Meki Pańskiej. Gdy bowiem wtedy Uczniowie ulegli zwątpieniu, Ona ani na chwile nie zachwiała się w wierze w Bóstwo Jezusa.

2. Stała obok krzyża Jezusowego Matka Jego, powiada Ewangelia; a stojąc tam patrzyła jak niezmiernie cierpi Zbawiciel. Widziała jak się nad Nim jakby nad ostatnim z ludzi pastwi zapamiętałe Żydostwo; słyszy jak Go wszyscy lżą i znieważają. Na koniec patrzy na Jego ciężkie konanie. A gdy cała rzesza zgromadzonego ludu bluźni Mu, gdy najbliżsi uczniowie odstąpili Go, gdy Piotr się Go zaparł, Maryja tym silniej wierzy że jest On Bogiem, im lepiej czuje, ile cierpi i co na Siebie dopuścił z miłości ku ludziom!

Toteż Ojcowie święci utrzymują, że po śmierci Zbawiciela aż do Jego Zmartwychwstania, wiara niezachwiana, wiara żywa, tylko w jednej przenajświętszej Pannie się ostała, i że Ona wtedy w Sobie niejako cały Kościół przedstawiała

3. Niechże najmilsi, i naszej wiary nic i nikt nie będzie zdolny zachwiać. Im bardziej słyszymy bluźnierstwa przeciw najdobrotliwшему Zbawcy naszemu przez różnego rodzaju niedowiarków; im większą liczbą widzimy odpadających od wiary w Bóstwo Jego, lub chwiejących się w tej świętej wierze, my tym silniej wierzymy w Niego, tym ściślej trzymajmy się we wszystkim nauki Kościoła przez Niego założonego. A pamiętajmy że dwie rzeczy najłatwiej odwodzą od wiary: przestawanie z ludźmi bez wiary, i czytanie złych ksiązek. I jednego więc i drugiego strzeżmy się pilnie. Z niedowiarkami, o ile to od nas zależy, nie zadawajmy się wcale. Złej zaś ksiązki strzeżmy

się, jak najzjadliwszej dla duszy każdej trucizny. I o to
prośmy Przenajświętszą Pannę.

*Źródło: o. Jan Tomasz Leszczyński, Czytanie majowe o cnotach
Maryi, Polish American Publishing Company, 1920*

*Obraz Matki Bożej Piaskowej w bazylice oo. Karmelitów w
Krakowie.*